

14 marca br. wybory do Rady Najwyższej ZSRR

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: Opublikowany został dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o wyborach do Rady Najwyższej ZSRR. Dekret brzmi:
W związku z wygaśnięciem 12 marca 1954 r. pełnomocnictw Rady Najwyższej ZSRR trzeciej kadencji, na podstawie artykułu 54 konstytucji ZSRR w myśl którego nowe wybory rozpisać Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, w terminie najwyżej 2-miesięcznym od dnia wygaśnięcia pełnomoc-

nictw Rady Najwyższej ZSRR, i zgodnie z art. 72 „Ordynacji Wyborczej” do Rady Najwyższej ZSRR” przewidującym, że dzień wyborów do Rady Najwyższej ZSRR ogłasza się nie później niż na 2 miesiące przed terminem wyborów, i że wybory przeprowadza się w dniu wolnym od pracy, Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich postanawia:
Wyznaczyć wybory do Rady Najwyższej ZSRR na niedzielę 14 marca 1954 r.

Demonstracja w Delhi przeciw paktowi USA — Pakistan

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Delhi:

W Delhi odbyła się 10 bm. masowa demonstracja protestacyjna przeciwko planom zawarcia paktu wojakowego między USA i Pakistanem. Czynny udział w demonstracji wzięli robotnicy stolicy, studenci oraz przedstawiciele różnych organizacji społecznych.

Demonstranci przeszli głównymi ulicami stolicy niosąc bła-

kitne sztandary pokoju i transparenty z hasłami: „Indie nie podporządkowują się dyktatowi amerykańskiemu”, „Ani jednej amerykańskiej bazy wojskowej na terytoriach Azji”, „Nie przystępujemy nigdy do paktu wojakowego z USA”, „Rece precz od Azji!”, „Niech żyje przyjaźń między Indiami i Pakistanem”, „Niech żyje pokój!”, „Domagamy się paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami!”.

Warszawska Elektrociepłownia już w lipcu da prąd

(Obsl. wł.). Tempo robót budowlanych na terenie Elektrociepłowni nie słabnie ani na chwilę. Obecnie trzy zmiany pracowników kierują swój wysiłek na zamknięcie budynku głównego tzn. na wstawienie do tego budynku, okien, bram drzwi i wybudowanie przewoźniczej ściany dla wielkiej kotłowni. Termin tych robót jest krótki, mija on 15 bm. W dniu

tych kotłownia da parę do ogrzewania głównego budynku Elektrociepłowni.

Trwają również intensywne prace organizacyjne — przygotowanie, zmierzające do zmobilizowania środków dla przyspieszenia rozruchu poszczególnych agregatów. Już w lipcu br. z Elektrociepłowni, popłynie prąd do fabryk i mieszkań.

Konferencja rektorów i dziekanów wyższych szkół technicznych

(f) GDANSK. W Politechnice Gdańskiej zakończyła się 3-dniowa konferencja rektorów i dziekanów 21 wyższych uczelni technicznych.

W czasie dyskusji minister Szkolnictwa Wyższego Adam Rapacki omówił ogólne wnioski płynące ze wskazań IX Plenum KC PZPR dla wyższego szkolnictwa technicznego.

Uczestnicy konferencji poświęcili szczególną uwagę problemowi podniesienia poziomu przygotowania zawodowego i politycznego młodzieży. Zadania stojące przed wyższymi uczelniami technicznymi wymagają dalszego wzmocnienia walki o jeszcze lepsze przygotowanie

młodych kadr inżynierskich. Wskazywano na konieczność o-toczenia studentów troskliwą opieką przez jak najwcześniejsze poznanie ich trudności i braków w nauce, w celu udzielenia im skutecznej pomocy. Dla podniesienia poziomu przygotowania zawodowego młodzieży wyższe uczelnie winny wdrażać studentów do samodzielnej pracy naukowej i wiązać ściślej niż dotychczas proces dydaktyczny i prace naukowe z potrzebami naszego budownictwa socjalistycznego.

Rektorzy i dziekani wyższych uczelni technicznych wiele uwagi poświęcili także problemowi przyspieszenia rozwoju młodej kadry naukowej.

Uczestnicy obrad jednomyślnie podkreślali konieczność pogłębienia współpracy kierownictwa uczelni z organizacjami partyjnymi i młodzieżowymi oraz zacieśnienia więzi pracowników nauki z młodzieżą.

Wyjazd kompozytorów polskich do ZSRR

(f) DO ZSRR wyjechali dwaj znani kompozytorzy polscy, Kazimierz Serocki i Witold Rudziński.

W czasie pobytu w ZSRR kompozytorzy polscy zapoznają się z radziecką twórczością muzyczną (PAP).

Zbiór pieśni kompozytorów polskich wydany w ZSRR

(f) Państwowe Wydawnictwo Muzyczne w Moskwie wydało zbiór „Pieśni kompozytorów polskich” przeznaczony dla solistów i chóru z towarzyszeniem fortepianu. Zbiór ten obejmuje 11 pieśni kompozytorów: T. Sygelińskiego, E. Olearczyka, A. Gradsteina, W. Lutosławskiego i P. Perkowskiego do słów K. Gruszczyńskiego, S. Wygodzkiego, E. Fiszera i innych poetów polskich. Znajdujemy tu m. in. pieśni: „Pochód przyjaźni”, „Miliony rąk”, „Skąd taka zmianna”, „Na prawo most na lewo most” i inne.

7 lat pracy na tokarce bez generalnego remontu

W 1946 r. stanął do pracy przy tokarce Feliks Taniak, na Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Gdańsku. Maszynę od początku otoczył on opieką, troskliwie ją oglądał, czyścił. Natychmiast usuwał wszelkie drobne usterki, które mogły spowodować później awarie.

W wyniku tego, tow. Taniak przez całe 7 lat nie oddawał maszyny do generalnego remontu. Witając II Zjazd Partii podjął on ambitne zobowiązanie przeprowadzenia bez generalnego remontu na swej tokarce jeszcze 3 lata.

Tokarz Taniak wyróżniony został złotą i srebrną odznaką przodownika pracy (PAP).

Strona ludowa wzywa do natychmiastowego podjęcia rozmów w Panmundżonie

(f) PEKIN (PAP). Jak donosi z Panmundżonu agencja Nowych Chin, delegacja koreańska-chińska ogłosiła następujący komunikat:

Ki Suk-bok oraz Huang Hua, przedstawiciele strony koreańskiej-chińskiej wydelegowani do prowadzenia rozmów wstępnych w sprawie Konferencji Politycznej, wystosowali do delegata strony amerykańskiej Kenneth Younga wspólne pismo wzywające stronę amerykańską do natychmiastowego wydelegowania pełnomocnika, który spotkałby się 13 bm. o godz. 11 w Panmundżonie z pełnomocnikami strony koreańsko-chińskiej w celu ustalenia daty wznowienia rozmów.

Przedstawiciele strony koreańsko-chińskiej załączili do swego pisma kopie oświadczenia ministra spraw zagranicznych Chin Ludowych Czou En-laia z 9 bm. oraz oświadczenia ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Nam Ira z 10 bm., w których wysunięta została propozycja natychmiastowego podjęcia przez obie strony rozmów wstępnych w sprawie Konferencji Politycznej.

Minister spraw zagranicznych Korei Ludowej Nam Ir złożył oświadczenie w sprawie podjęcia kroków w kierunku rozwiązania sytuacji, jaka wytworzyła się w Korei. (Oświadczenie podajemy na str. 2).

Indie domagają się zwolnienia sesji ONZ w sprawie koreańskiej

(f) NOWY JORK (PAP). Jak donosi agencja Press Trust of India, przewodnicząca Zgromadzenia Ogólnego NZ, delegatka Indii Lakszmi Pandit zwróciła się na polecenie swego rządu do Sekretarza Generalnego ONZ Hammarskjolda z wnioskiem ponownego zwolnienia na dzień 8 lub 9 lutego br. VIII sesji Zgromadzenia w celu omówie-

nia problemu koreańskiego przed wygaśnięciem uprawnień Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych.

Wniosek p. Pandit został przez Sekretariat Generalny rozslany do wszystkich 60 delegacji do ONZ, i jeśli większość delegacji wypowie się za wnioskiem, obrady VIII sesji zostaną wznowione.

„Granica na Odrze i Nysie granica pokoju również dla Francji”

Wywiad b. premiera E. Daladier

(f) PARYŻ (PAP). W poniedziałkowym numerze dziennika „Combat” ukazał się wywiad ze znanym politykiem francuskim, deputowanym do Zgromadzenia Narodowego, radykałem Edwardem Daladier.

Odpowiadając na pytanie w sprawie „europejskiej wspólnoty obronnej”, Daladier oświadczył, że projekt tej wspólnoty został potępiony przez większość deputowanych do Zgromadzenia Narodowego. „Nadal jestem zdania — podkreślił Daladier — że europejska wspólnota obronna grozi zniszczeniem jednoci armii francuskiej, zwanemu więzów między Francją a Unią Francuską, a zwłaszcza przygotowuje hegemonię Niemiec w zjednoczonej Europie sześciu” (tj. sześciu państw — Francja, Włochy, Niemcy zachodnie, Holandia, Belgia i Luksemburg — objętych układem o armii europejskiej).

Daladier oświadczył dalej, że „głównym celem europejskiej wspólnoty obronnej jest masowe zbrojenie Niemiec zachodnich, którego Amerykanie domagają się od roku 1950”.

Stwierdzając, że granica na Odrze i Nysie jest dla Związku Radzieckiego i Polski „nie-

naruszalnym warunkiem utrzymania pokoju”, Daladier powiedział: „Moim zdaniem, jest ona dla Francji również granicą pokoju”.

Nawiązując do francusko-radzieckiego układu o sojuszu i pomocy wzajemnej z grudnia 1944 roku, Daladier podkreślił, że „wyrażnym celem tego układu jest niedopuszczenie do re-militaryzacji Niemiec”.

Daladier wypowiedział się za podjęciem rozmów z rządem Ho Szimina w sprawie pokojowego uregulowania kwestii indochińskiej, stwierdzając, że „nieprzejście w roku 1947 niejednokrotnie składanych propozycji Ho Szimina było godne potępienia”. „Nie ma żadnych podstaw do wątpienia — oświadczył dalej Daladier — iż rząd Ho Szimina szczerze pragnie rokowań. Jednakże wydaje mi się również niewątpliwie dążenie rządu francuskiego do odrzucenia tych propozycji bez względu na pragnienie opinii publicznej. Wszystko to skończy się bardzo źle”.

Zapytany o wrażenia z niedawnej podróży do Polski, Daladier oświadczył: „Nowa Polska (w której nie byłem od roku 1923) głęboko różni się w strukturze geograficznej i etni-

cznej od dawnej Polski... Rozwijana w niej działalność wywarła na mnie ogromne wrażenie. Nowe okręgi przemysłowe i miejskie Warszawy, Gdańska, Gdyni i Wrocławia są imponujące”. Daladier podkreślał w szczególności niezwykle rozmach budowy Nowej Huty.

W odpowiedzi na pytanie: „Jaka jest rola Rosjan w odbudowie Polski?” Daladier oświadczył: „Rosjanie w ogromnym stopniu pomagają Polsce. Udzielają jej kredytu, posyłają towary i techniki. Polacy służą im ogromnie wdzięczni za tę pomoc. Groźba armii europejskiej, tj. odbudowy Wehrmachtu, jeszcze bardziej zacieśnia tę solidarność”.

Stwierdzając, że w czasie pobytu w Polsce nawiązał liczne kontakty z księżmi katolickimi, Daladier podkreślił, że rząd polski udziela dużych kredytów na odbudowę zburzonych kościołów. „Jest rzeczą ciekawą — powiedział Daladier — iż ludność ogromnie interesuje się odbudową starych zabytków... Czuję się zresztą w całym kraju wolę związaną się z wielką historyczną przeszłością narodu. Krótko mówiąc — podkreślił w konkluzji Daladier — Polska sprawa niezwykle wrażliwa odrodzenia i żywotności”.

Przysięga nowego rocznika



W jednostkach wojskowych odbyły się uroczystości złożenia przysięgi przez żołnierzy nowego rocznika. Na zdjęciu: moment złożenia przysięgi w jednej z jednostek

Z gospodarskim spojrzeniem na sprawę Zjazd przodujących chłopów woj. poznańskiego

W dalszym ciągu odbywają się wojewódzkie zjazdy przodujących chłopów. Ostatnio zjazdy takie obradowały w Koszalinie, Opolu i Poznaniu. Uczestnicy zjazdów, czelowi ludzie w naszej wsi w pełni aprobują wytyczne IX Plenum KC i podkreślają, że ich realizacja pozwoli przyspieszyć tempo rozwoju rolnictwa, a tym samym podnieść dobrobyt i kulturę całego narodu. Dzieląc się doświadczeniami w pracy i walce uczestnicy zjazdu ujawniają rezerwy tkwiące w naszym rolnictwie. Krytykując działalność niektórych ogniw służby rolnej rad narodowych, POM i GOM, aparaty spółdzielczości, zaopatrzenia i zbytu, domagają się oni od prezydiów rad narodowych i instancji partyjnych usprawnienia pracy tych placówek.

POZNAN (obsl. wł.). Woj. poznańskie — jeśli chodzi o poziom gospodarki rolnej — należy do przodujących w kraju. Nie znaczy to bynajmniej, że nie ma w tym województwie rezerw, że już wszystkie możliwości podniesienia wydajności z ha, w rozwoju hodowli zostały wyczerpane. Wnikliwie i z gospodarskim spojrzeniem na sprawy dyskutowali w ubiegłą niedzielę uczestnicy Wojewódzkiego Zjazdu Przodujących Chłopów w Poznaniu, który zgromadził blisko 500 czelowych przedstawicieli poznańskich wsi.

Państwo będzie nam przychodzić ze znacznie większą niż dotychczas pomocą — mówił w dyskusji Jan Bednarek z pow. Września. — Pomoc państwa, atrakcyjne ceny i korzystne warunki kontraktacji roślin i zwierząt, zwiększone przydziały materiałów budowlanych, premie pieniężne za terminową dostawę trzody chlewnej — wszystko to ma dla nas pierwszorzędne znaczenie. Ale by ta wielka pomoc państwa stała się skutecznym środkiem rozwoju rolnictwa, do tego trzeba jeszcze jednej zasadniczej rzeczy: zbiorowej walki całej pracującej wsi. Dużą rolę może tu odegrać rozwój współzawodnictwa, którego inicjatorami na czesie II Zjazdu Partii byli chłopci Wielkopolski. Na poważne możliwości podniesienia plonów i rozwoju hodowli wskazywało wielu dyskutantów.

— Jest i w naszym woj. poznańskim — mówił m. in. Stanisławski z pow. Śrem — wielu chłopów, którzy wciąż gospodaruja po staremu. Mało sięgają po pastewniki, poplonów, z niedbają łąki i pastwiska. Najlepiej jest u nich z hodowlą — podstawową gałęzią gospodarki rolnej. Stanisławski, Ratajczak i wielu innych zabierających głos w dyskusji apelowało do uczestników zjazdu, by po powrocie do domu szeroko propagowali i mobilizowali swych sąsiadów do siewu takich roślin, jak: kukurydza, lucerna, by propagowali siew poplonów, kisenie pasz, by uczyli swych sąsiadów właściwie pielęgnować łąki i pastwiska. Prof. Barbański dość szeroko omówił sposoby zwiększenia produkcji nasion roślin pastewnych, a starszy agronom z POM Sępólna, tow. Chojnacki zapoznał uczestników zjazdów z wynikami sposobu kwadratowego sadzenia ziemniaków.

O osiągnięciach swych spółdzielni produkcyjnych mówili przewodniczący spółdzielni produkcyjnych wojewódzkiej i powiatowej, którzy w dyskusji, słusznie postępując w egzekutywy KP i KW, które ze sprawozdań prelegentów wyciągają wnioski dla pracy tej innej organizacji partyjnej. Egzekutywy, które tak postępują, jak dotąd jest jednak niewiele.

W ostatnim okresie egzekutywa Komitetu Warszawskiego obradowała nad sprawą działalności odczytowej w Warszawie. Egzekutywa Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego omawiała zagadnienie pracy masowo — politycznej organizacji partyjnej powiatu gostyńskiego. Na posiedzeniach obu tych egzektyw towarzyszyły stwierdzenia, że w walce o rozwój życia ideologicznego organizacji partyjnych, w walce o rozwój pracy masowo — politycznej, ogromne znaczenie mają systematyczne wystąpienia kierowniczych działaczy partyjnych. Egzekutywa Wojewódzkiego Komitetu podjęła w tej sprawie uchwałę, zobowiązując odpowiedzialnych pracowników aparatu partyjnego do systematycznego występowania przed masami co najmniej raz w miesiącu.

Sprawa rozszerzenia działalności odczytowej kierowniczych kadr zasługuje na większą niż dotychczas uwagę instancji partyjnych. Referaty na zebraniach, publiczne wystąpienia powinny stać się jednym z poważnych środków politycznego oddziaływania ognii partyjnych i państwowych na organizacje partyjne i masy bezpartyjne. Rozwinięcie tej formy propagandy przyniesie dalsze zacieśnienie więzi instancji partyjnych z masami, umocni autorytet i zwiększy siłę mobilizacyjną organizacji partyjnych w walce o zadania wytyczone w tezach przedzjazdowych, w walce o szybsze podniesienie poziomu życia ludzi pracy.

dukejnej Lubocin, pow. Szamotyły, tow. Nowak i przewodniczący spółdzielni produkcyjnej z pow. Koszalin tow. Wojciechowski. Liczni uczestnicy dyskusji podkreślali, że partia i rząd wysoko cenią przodujących ludzi rolnictwa, czego wyrazem jest zwolnienie wojewódzkich zjazdów przodujących chłopów.

Wiele na zjeździe padło krytycznych uwag. Wybitny hodowca trzody chlewnej Jan Hanzel z pow. Gnieźno, który w roku ubiegłym ze swego średniorolnego gospodarstwa dostarczył państwu blisko 4 tys. kg żywej ponad plan, podał ostrej krytykę opiekę weterynaryjną nad hodowlą w gospodarstwach chłopskich.

— Trudno jest się doprosić w naszym powiecie by lekarz weterynaryj zjawiał się w gromadzie — mówił Hanzel. — Co więcej, niektórzy lekarze weterynarii za szczepionkę przeciw różyczce biorą zamiast 20 — 60 zł. Jest to zwykłe nadużycie.

Hanzel postawił wniosek, aby gromadzkich przodowników weterynarii zaopatrzyć w strzykawki i różne szczepionki, a przede wszystkim w surowiec przeciw różyczce.

Wicenty Potrzebowski z pow. Konin mówił o tym, że w jego powiecie gminni instruktorzy rolni nie są w stanie upowszechnić osiągnięć przodujących chłopów, gdyż przedtym GRN używają ich do różnych niezwiązanych z ich zawodem prac. Potrzebowski podkreślał również konieczność większej mobilizacji chłopów do konserwacji terenów melioracyjnych. Niektórzy dyskutanci wskazywali na to, że GS-y nie posiadają dostatecznej ilości części zamiennych do maszyn rolniczych, których chłopcy z woj. poznańskiego posiadają sporo.

Wojewódzki Zjazd Przodujących Chłopów ziemi Wielkopolskiej był wielką areną wymiany doświadczeń, a krytyczne uwagi uczestników tego zjazdu niewątpliwie pomogą instancjom wojewódzkim usprawnić pracę wielu placówek w terenie.

ek

Przybycie do Warszawy rumuńskiej delegacji rządowej

(f) 10 stycznia br. przybyła do Warszawy rumuńska delegacja rządowa na obrady komisji mieszanej, w celu opracowania planu realizacji umowy kulturalnej na rok 1954 między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Rumuńską Republiką Ludową.

Na czele delegacji rumuńskiej stoi wiceminister Kultury — Nicolai Belu.

Delegację powitała na dworcu polska delegacja rządowa z wiceministrem Kultury i Sztuki — Janem Wilczykiem na czele.

Na dworcu obecny był Ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej — Constantin Nistor w otoczeniu członków Ambasady. (PAP).

DZIŚ W NUMERZE:

JERZY BOGUSŁAWSKI: Ubrania ochronne na... 2 miesiące

ZYGMUNT BRONIAK: Kryzys we Włoszech i jego przyczyny

IRENA MERZ: Co? — Jak? — kiedy? — w kinie

Songram wyprawy na szersze wody

Pod pewnymi względami mar- szal Pibul Songram jest w swoim kraju niezastąpiony. Gdy w okresie drugiej wojny światowej Syjam był okupowany przez milicję japońską, Songram był głównym kolaborantem, a Syjamianin był właśnie Songramem i za popełnienie przez siebie zbrodni wojenne został nawet po kapitulacji Japonii aresztowany. Ale gdy w Syjamie zaczęli coraz bardziej penetrować Amerykanie, Songram okazał się znowu potrzebny. Zwolniony z więzienia, dokonał on w 1947 r. przygotowania przez USA zamachu stanu a obecnie, jako premier, słyszy swym panem równie wnieśli jak niedawno służył Japończykom.

Nie też dzwonek, że rząd Songrama raz po raz ponawia prośbę o przełączenie stacji radiowej z Syjamem Indochin. Wczoraj usłyszał jednak widoczną, że to nie wystarczy. 8 bm. amerykańska agencja prasowa „Associated Press” donosiła, że „Syjam zaproponował utworzenie antykomunistycznego bloku z indochińskimi królestwami Kambodży i Laosu” (Khmeru i Patet Lao — red.) — a więc z marionetkowymi rządami tych krajów, gdzie armie ludowe osiągnęły w ostatnim okresie wielkie zwycięstwa.

Agencja amerykańska nie ukrywa, że chodzi tu o „barierę antykomunistyczną”, a więc o ewentualną interwencję zbrojną przeciwko ruchom wyzwolenym w Khmeru i Patet Lao. Druga zaś amerykańska agencja „United Press” wczoraj wyjaśnia, że mowa o próbach zmniejszenia bloku, mającego służyć szerszym agresywnym planom w Waszyngtonie, bloku „zgodnego z amerykańską poli-

tyką tworzenia organizacji regionalnych w rodzaju proponowanego paktu pomiędzy Turcją, Irakiem a Pakistanem”.

Jak widać, nie darmo ambasadorem amerykańskim w Syjamie jest tak ważna figura, jak był szef wywiadu USA, William Donovan, jak donosi agencja „United Press”. Donovan, znajdujący się obecnie w Waszyngtonie ma przywieźć ze sobą „konkretną propozycję w sprawie zwiększenia armii syjamskiej przy pomocy USA i wysłania więcej amerykańskich instruktorów wojskowych”.

W burzliwych kołach francuskich propozycja Songrama w sprawie sojuszu z marionetkowymi królestwami Khmeru i Patet Lao, znajdującymi się obecnie pod władzą Francji — bynajmniej nie wywołała zachwytu. Plama francuskie wręcz oceniana jest jako nowa amerykańska próba wyparcia Francji z tych terenów. Nawet wyślyczeni do Syjamu rezerwowi francuscy kół radzących stwierdzają, że „Francuzi wykazują pewne niezadowolone z powodu akcji Syjamu”.

Co zaś do wojny przeciw narodowi Indochin, Amerykanie mieli już nieraz w ostatnich latach okazję, by przekonać się, że ani pomoc wojskowa, ani pomoc marionetek nie są w stanie stłumić ruchów narodowowyzwoleńskich. Szczególnie, że — jak ironicznie pisze paryski „Monde” — wskazując na niepopularność rządów Songrama — „można się zastanowić co do skuteczności wojskowej pomocy Syjamu, którego ustrój polityczny wydaje się być bardzo kruchy...”

J. S.

Adenauer żąda zwolnienia głównych hitlerowskich zbrodniarzy wojennych

(f) BERLIN (PAP). Jak donosi agencja DPA, Adenauer zwrócił się do wysokich komisarzy państw zachodnich w Niemczech z propozycją, by na konferencji czterech mocarstw w Berlinie rozpatrywano możliwość zrewidowania wyroków wydanych na 7 głównych zbrodniarzy wojennych przebywających obecnie w więzieniu w Spandau.

W więzieniu tym, które znajduje się pod kontrolą czterech wielkich mocarstw, przebywają główni zbrodniarze wojenni skazani w procesie norymberskim, a mianowicie: hitlerowski admirał Raeder, b. minister spraw zagranicznych Hitlera Neurath, b. przewodniczący Banku Rzeszy — Funk, zastępca Hitlera Hess, b. przywódca „Hitlerjugend” Baldur von Schirach, b. minister gospodarki zbrojeniowej Speer oraz b. admirał Doenitz.

Współwiny zbrodni hitlerowskich w Polsce — ministrem Adenauera

(f) BERLIN (PAP). — Jak donosi agencja ADN, obecny bostoński minister do spraw uchodźców Theodor Oberlander jest hitlerowskim zbrodniarzem wojennym. W roku 1940 organizował on masowe mordy patriotów polskich.

Hitlerowiec redaktorem pisma związkowego w Trizonii

(f) BERLIN (PAP). — Jak donosi dziennik „Frankfurter Rundschau”, redaktorem pisma związkowego „Gewerkschaftliche Monatshefte”, wydawanego przez zarząd główny zjednoczenia związków zawodowych w Niemczech zachodnich, jest b. działacz hitlerowski Walter Pahl.

Pismo stwierdza, że Pahl w 1938 r. wydał książkę, w której wychwalał os Berlin — Rzym — Tokio i usprawiedliwiał agresję hitlerowców w Europie. Prowadził on również usilną propagandę antysemityzmu.

Byli „fuehrerzy” hitlerowskiej ekonomii wojennej znowu kierują gospodarką w Niemczech zachodnich. Kola odwetu we Niemczech zachodnich, opierając się na dawnych koncernach i monopolach, znowu biorą w swe ręce władzę polityczną. W parlamencie bońskim zasiada obecnie 23 zbrodniarzy wojennych, zasiadają aktywni działacze partii hitlerowskiej, generałowie Wehrmachtu. W rezultacie wysiłków kół odwetu wojennej ludność Niemiec zachodnich znowu wychowywana jest w duchu dawnych tradycji prusko-imperialistycznych.

Wskazując na militarystyczny i faszystowski na terytorium Niemiec zachodnich — konkluduje dziennik — niewątpliwie stwarza realną groźbę dla bezpieczeństwa narodów europejskich.

W zupełnie innym kierunku — pisze „Prawda” — rozwija się NRD. Zgodnie z postanowieniami układów poczdamskich, władza koncernów — tej ekonomicznej podstawy imperializmu niemieckiego — została w Niemczech wschodnich złamana i zlikwidowana. Również uciążliwe wykonanie w Niemczech wschodnich uchwałę o przeprowadzeniu denazyfikacji, tzn. o usunięciu od władzy faszystów. Antyfaszystowskie organizacje demokratyczne uzyskały szerokie pole do swojej działalności.

NRD wychowuje ludność w umiłowaniu pokojowej pracy, w poszanowaniu innych narodów. W życiu duchowym Republiki wytypiono posiew militarystyczny, szowinizmu i nienawiści. W NRD zakazana została usta-

wowa propaganda wojny i rasizmu. Miniony rok przyniósł masom pracującym w Republice znaczną poprawę sytuacji materialnej. Ceny obniżają się, realne płace wzrastają, podatki zmniejszyły się. Poważnie wzrosła produkcja towarów masowego spożycia. Stopy życiowa każdej rodziny wzrosła przeciętnie o 30 proc. w porównaniu z rokiem 1950. Umacnia się ustrój państwowy i społeczny Republiki. Dobitym wynikiem było fiasco, pochodzących z Niemiec zachodnich i kierowanych przez Stany Zjednoczone, prób zorganizowania w celu podważenia Republiki faszystowskiej puczu 17 czerwca 1953 r. Naród NRD udzielił zdecydowanej odprawy prowokatorom.

W ten sposób — konstatuje „Prawda” — NRD występuje jako realnie działający czynnik poskramiania odwetowych apetytów sprawującej władzę w Niemczech zachodnich klity militarystycznej. Przez sam fakt swego istnienia NRD stanowi

potężną siłą przeciwdziałającą wskrzeszaniu, według planów i przy pomocy międzynarodowych kół agresywnych, bandyckiego militarystyki niemieckiej. NRD — to niezwykle wielki wkład narodu niemieckiego do sprawy utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. NRD stała się ośrodkiem przyciągania dla wszystkich pokojowych sił narodu niemieckiego, szkołą wychowania Niemców w duchu umiłowania pokoju, w duchu poszanowania innych narodów.

Utworzenie NRD stało się punktem zwrotnym w historii Europy, albowiem dzięki temu założony został fundament pod zjednoczone, demokratyczne i miłujące pokój Niemcy, a w konsekwencji pod trwały pokój w Europie.

NRD — kończy „Prawda” — powołana jest do odegrania prawdziwie historycznej roli. Miłujące pokój narody słusznie widzą w niej kształtowanie się nowych Niemiec — Niemiec pokoju i pracy, demokracji i postępu. Widzą w niej ostoję pokojowych sił całych Niemiec.

ARTYKUŁ O TWINIE W CZASOPISIE „OGONIOK”

MOSKWA. Na łamach tygodnika „Ogoniok”, ukazał się artykuł M. Żiwowa pt. „Poeta nowej Polski”. Podpisywał go Janina Tuwima. Artykuł ilustrowany jest zdjęciem Juliana Tuwimy.

NASZCIE POLICJI ADENAUERA NA LOKAL KPD

DUISBURG. W sobotę policja zachodnio-niemiecka wdarła się do lokalu Komunistycznej Partii Niemiec w Duisburgu i mimo nieobecności pracowników biura przeprowadziła ścisłą rewizję wszystkich pomieszczeń i znajdujących się w nich rzeczy.

11 TYŚ. GODZIN W POWIETRZU PRZEBYŁ RADZIECKI RADIOTELEGRAFIŚTA

MOSKWA. Zarząd Główny Lotnictwa Cywilnego ZSRR przyznał radiotelegrafistę pokładowemu W. Jelskowi odznakę honorową za przebieg bez wypadku trzech miliona kilometrów. W Jelskowie jest pierwszym radiotelegrafistą pokładowym, który otrzymał tego rodzaju odznaczenie. W lotnictwie pa-

roju, że zagraża ona wolności i pokojowi... Zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

W ZAKOŃCZENIU

W zakończono uroczystości, w których wzięli udział ministrowie i urzędnicy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymali odznakę honorową.

Nowe zadania polskich portów i floty handlowej

(f) Nad zagadnieniem obniżki kosztów własnych Polskiej Linii Oceanicznych, Polskiej Żeglugi Morskiej, Państwowej Żeglugi Przybrzeżnej i innych przedsiębiorstw podległych Centr. Zarz. Polskiej Marynarki Handlowej i Centr. Zarz. Portów, nad zwiększeniem zdolności przewozowej statków i sprawności portów — obradował w Gdańsku aktyw partyni no-gospodarczy floty i portów. Przedsiębiorstwa podległe CZPMH wykonały roczny plan przewozowy w 106,1 procenta w tonomilach. Są jednak poważne rezerwy, niejednokrotnie bowiem rejs odbywał się z nie-

pełnym ładunkiem. Często statki przetrzymywano nieproduktywnie w portach. Porty przeładunkowe w Gdańsku i Gdyni wykonały roczne plany przeładunku, mimo trudności w okresie największego nasilenia przeładunków. Uzyskano poważne wyniki w przeładunku drobnicy i drewna. M. in. w grudniu ub. r. przeładowano 210 tys. ton drobnicy. W ub. r. obniżono o 3,5 procenta w porównaniu z 1952 r. koszty własne, przy zwiększeniu przeładunków. Aktyw partyni no-gospodarczy floty i portów realizując

zakożenia IX Plenum KC PZPR postanowił wzmocnić pracę polityczną wśród załóg, lepiej mobilizować je do realizacji zwiększonych zadań, by obniżyć koszty własne eksploatacji statków szczególnie przez zmniejszenie zużycia paliwa i materiałów wyposażeniowych oraz zwiększyć przewozy towarów, zwiększyć gotowość techniczną statków. Usprawniając pracę portów przeładunkowych postanowiono skrócić czas obsługi statków: przy przeładunku węgla o 3—12 procent, rudy — o 10 procent i drewna o 10 procent. (PAP)

Obejmują szefostwo nad POM-ami

ZIELONA GÓRA (kor. wł.). Załoga Zakładów Mechanicznych Gorzów objęła ostatnio szefostwo nad POM w Witnicy. Załoga tych zakładów rozpoczęła już produkcję niektórych części zamiennych do maszyn i traktorów, których POM nie może otrzymać z Okręgowej Składnicy Centralnej Zaopatrzenia Rolnictwa. Robotnicy Odlewni zobowiązali się wykonać wszystkie odlewy z żeliwa, zamawiane przez POM, w okresie dwóch tygodni, a pracownicy działu mechanicznego w takim samym terminie postanowili dokonać obróbki poszczególnych detali. Obejmując szefostwo nad POM w Witnicy załoga zakładów mechanicznych Gorzów wezwwała załogę Lubuskiej Fabryki Zgrzeblarek do objęcia szefostwa nad jednym z POM w południowych powiatach województwa zielonogórskiego. (S)

W KIELCE (kor. wł.). W Kielcach odbyła się narada dotycząca objęcia opieki nad Państwowymi Ośrodkami Maszynowymi przez większe zakłady przemysłowe Kieleccy. W zarządzie udział wzięli sekretarze KP PZPR, kierownicy wydziałów politycznych POM, dyrektorzy zakładów przemysłowych itp. W toku obrad ustalono, że każdy Państwowy Ośrodek Maszynowy będzie objęty opieką przez załogę większych fabryk. M. in. KZWM w Kielcach obejmie szefostwo nad POM-em w Busku, Zakłady Metalowe w Radomiu zaopiekują się ośrodkami w Jedlinie i Strzałkowie, załoga huty ołowianej zajął się o POM-ów w Jędrzejowie i Górkach Klimontowskich. Obecnie zakłady przemysłowe pomagają ośrodkom w przeprowadzaniu zimowych remontów maszyn. RS

Ubrania ochronne na... 2 miesiące

Nielatwo jest naczelnemu inżynierowi Zakładów Przemysłu Barwników „Boruta” w Zgierzach, Liseckiemu znaleźć wolną chwilę na rozmowę. Dzień jego pracy rozplanowany jest bardzo szczegółowo. Gdy jednak w czasie telefonicznej rozmowy usłyszał, że przychodzi w sprawie odzieży ochronnej, natychmiast oświadczył:

— Wejdźcie do mnie od razu. Są tutaj na odprawie wszyscy kierownicy działów. Oni najlepiej poznają Was z całym zagadnieniem. Sprawa nam ono wiele kłopotu i trudności.

Kierownicy działów na ogół zgodnie stwierdzili: nieodwiednia jest przede wszystkim jakość odzieży ochronnej. Ubrania kwasoodporne używane w oddziale barwników zrobione są z tak rzadkiego materiału, że zamiast 2 lat wytrzymują przeciętnie kilka miesięcy; buty gumowe kruszeją po kilku tygodniach, a rękawice bawełniane używane przez robotników zdzierają się na strzępy po 3 tygodniach.

I od załogi usłyszałem tego dnia dużo skarg na złą jakość odzieży i obuwia ochronnego, co powoduje o wiele szybsze niż to przewidują normy ich zużycie. Np. w oddziale WT-6 robotnicy zatrudnieni przy kwasach otrzymują kwasoodporne ubrania wełniane. Okres zużycia obliczony jest na 2 lata dla bluzy i 18 miesięcy dla spodni.

Tymczasem tow. Rogalskiemu ubranie takie rozeszło się w szwach po 2 miesiącach. Przyczyna tego była bardzo prosta: producent, w tym wypadku Robotnicza Spółdzielnia Pracy w Szczecinku nie pomyślał o tym, że kwas podziałają na... nitkę bawełnianą, którą

jest zeszyte ubranie. Wypadków takich można by przytoczyć dużo więcej.

Nie chronią przed kwasami

Często się także zdarza, że przepuszczalność kwasoodpornych tkanin jest niedopuszczalnie niska. Tkaniny takie dostarczają np. do produkcji ubrań Zgierskie Zakłady Przemysłu Wełnianego. Kontrola, przeprowadzona przez Centralny Instytut Ochrony Pracy, stwierdziła w czasie próby, że kwas przeniknął przez materiał już po kilku sekundach. Znacząco, że nie zachowano przy produkcji odpowiednich warunków technologicznych i dopuszczalnego karygodnego zaniedbania, gdyż ubranie wyprodukowane z takiego materiału nie gwarantuje oczywiście dostatecznej ochrony zdrowia robotnika.

Ostatnio z wielu zakładów napływają częste skargi na złą jakość wierzchoń skórzanych w trebach, na niewłaściwy kształt spodni, na zbyt sztywną ich szczerbą itp. Np. trepy otrzymane z Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego w Łodzi przez zakłady „Boruta” w Zgierzach zupełnie nie zabezpieczają robotników przed szkodliwym działaniem kwasów ani nawet przed wilgocią. Mimo, że okres zużycia tego obuwia jest obliczony na rok, wierzchoń na którym użyto nieodpowiedniej skóry, rozciąga się po jednym, dwu miesiącach.

Zakładom podległym Centralnemu Zarządowi Przemysłu Artykułów Skórzanych zwracano już wiele razy uwagę na złą jakość skórzanych rękawic ochronnych, które pod wpływem wody miękną szybko, a po wysuszeniu twardnieją i pękają. Robotnicy zatrudnieni przy pracach wodnych jak np. załoga Zakładów Robót Czerpalnych i

Podwodnych nie chcą używać takich rękawic, twierdząc, że nie stanowią one żadnej ochrony, a przez swą niewygodę utrudniają tylko pracę.

Po praniu trzeba sztukować

O tym, że producenci odzieży i sprzętu ochronnego nie zwracają dostatecznej uwagi na jakość wytwarzanych artykułów, świadczy również fakt, że odzież watowana dostarczana przez fabryki odzieżowe ma niewłaściwe podłużne szwy. Po praniu wata zsuwa się na dół, zbija się w krawędziach i kurtki takie nie chronią przed zimnem. Sygnalizowali o tym robotnicy zatrudnieni w przedsiębiorstwach podległych Centralnemu Zarządowi Marynarki Handlowej, ale do tej pory niewiele się zmieniło.

Bardzo poważnym zagadnieniem, które przysparza robotnikom wiele kłopotu a i w znacznym stopniu pozbawia ich odpowiedniej ochrony jest sprawa kurczliwości tkanin przeznaczonych na ubrania robocze. Skurcz taki np. bawełny sięga nawet do 20 proc., wełny — również przekracza znacznie dopuszczalne granice.

I oto robotnicy, odbierając swe ubrania po każdym praniu a szczególnie po pierwszym zamoczeniu w wodzie reklamują, że nie mogą ich nosić, bo spodnie są za krótkie, kurtka za ciasna itp. Trzeba więc zatrudniać w wielu zakładach szwaczki, które poprawiają takie ubrania, sztukują je, zużywając dodatkowo materiał. Dopiero ostatnio przemysł bawełniany podjął pewne próby, które mają na celu zmniejszenie tego nadmiernego skurczu tkanin.

Również niektóre zakłady wytwarzające sprzęt ochronny jak np. okulary, pasy ochronne i in-

ne nie dokładają zbyt wielu starań, aby artykuły te odpowiadały warunkom określonym przez Centralny Instytut Ochrony Pracy, i całkowicie zapewniały używającym je robotnikom bezpieczeństwo i higienę. Zastanawiając się niejednokrotnie obywatelami trudnościami fabryki te jak: Śląskie Zakłady Mechaniczne-Optyczne, Spółdzielnia Elektro-Radio-Mechanika w Częstochowie, Spółdzielnia Rymarzy w Krakowie i inne wypuszczają na rynek złą jakościowo produkcję, która nie gwarantuje pełnej ochrony zdrowia robotnika.

Może i musi się zmienić

Państwo nasze wiele uwagi i starań przykłada do podniesienia stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach. Wyrazem tego są rosnące z roku na rok środki finansowe i materiałowe, przeznaczone na te cele.

Uchwała rządu z ub. roku postawiła konkretne zadania i przewidziała dalsze środki dla polepszenia sytuacji w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach przemysłowych.

W dziedzinie produkcji odzieży i sprzętu ochronnego zmian na lepsze przyniosło zlikwidowanie istniejącej tu dowolności i wprowadzenie do produkcji tych artykułów naukowych metod opracowanych pod kontrolą Centralnego Instytutu Ochrony Pracy.

Trzeba jednak stwierdzić, że na wielu odcinkach uchwała rządu w sprawie podniesienia stanu bezpieczeństwa i higieny pracy nie jest należycie realizowana. W znacznym stopniu dotyczy to właśnie jakości odzieży i sprzętu ochronnego.

Jest więc rzeczą niezbędną, aby zakłady produkujące odzież i sprzęt ochronny zaostrzyły walkę o jakość swoich wyrobów. Nie ma w tym wypadku żadnych obiektywnych przyczyn, którymi wolno by się było zasłaniać.

Konieczny jest również inny niż obecnie stosunek do tego zagadnienia ze strony odbiorców, to znaczy zakładów pracy. Zdarza się bowiem, że kierownictwo zakładu przyjmując bezkrytycznie wadliwie wyprodukowaną odzież i sprzęt ochronny. Nie reklamuje ono u dostawców złej jakości tych artykułów, a wobec wszelkich skarg robotników zasłania się twierdzeniem, że „takie nam przyszło i nic nie można zrobić”. Nie dość energicznie przeciwdziałają temu błędnemu stanowi rady zakładowe.

Produkcja nieodpowiedniej jakości odzieży i sprzętu ochronnego nie może być tolerowana w żadnym wypadku. Robotnicy powinni być zaopatrzeni w taką odzież, jakiej wymagają warunki ich pracy.

JERZY BOGUSŁAWSKI

Na obozie treningowym w Zakopanem



Narciarze polscy wspólnie z zawodnikami NRD przygotowują się w Zakopanem do mistrzostw świata. Foto CAF — Wdowiński

Tokarz Kazimierz Pawlaczyk — pionierem metody Kreuzowa w ZISPO

POZNAN (kor. wł.). — Robotnicy wielu zakładów Wielkopolski przystępują do realizacji zadań 1954 roku wprowadzając do produkcji szereg nowych metod pracy i usprawnień, zapewniających przedterminowe wykonanie planów. Szczególnie cenna jest inicjatywa tokarza Kazimierza Pawlaczyka z W-2 Zakładów Metalowych im. Józefa Stalina w Poznaniu. Pawlaczyk przystąpił do obróbki mechanicznej metodą radzieckiego stachanowca Piotra Kreuzowa.

Metoda ta polega na jednocześnie obróbce niektórych detali kilkoma nożami, umocowanymi w specjalnie skonstruowanej głowicy, która przez usztywnienie uchwytów noży zmniejsza drgania maszyny i daje możliwość pełnego wykorzystania mocy obrabiarki przez zwiększenie posuwu, głębokości i szybkości skrawania.

Tow. Kreuzow stosuje m. in. noż Kolesowa. Obsługiwany jednocześnie dwa stanowiska, zwiększa znacznie wydajność pracy.

Metoda wielokierunkowej obróbki stosowana przez radzieckiego racjonalizatora pozwala na poważne skrócenie czasu obróbki i czasu pomocniczego. (PAP)

W opublikowanym na łamach fabrycznej gazety liście tokarz Pawlaczyk zwrócił się do dyrekcji ZISPO i Zw. Zaw. Metalowców o pomoc w rozpowszechnianiu tej metody w zakładach.

Oto fragment listu: „W ostatnim czasie słyszałem o nowej metodzie pracy, stosowanej przez tokarzy radzieckich, a zapoczątkowanej przez tokarza Taganrowskich Zakładów Samobieżnych Kombajnów tow. Piotra Kreuzowa, który nazywał ją „osiem razy szybciej — trzykrotnie taniej”.

Postanowiłem zwrócić się do kierownictwa zakładu W-2 i do dyrekcji ZISPO oraz do rady zakładowej i Związku Metalowców, aby metodę Kreuzowa rozpowszechnić w naszej fabryce i w innych zakładach im. Józefa Stalina. Wszyscy tokarze będą mogli wtedy podwyższyć swoją wydajność, podobnie jak ja, wyrabiając stale 210 do 220 procent normy.

Oto jest moja propozycja, którą składam w pierwszym dniu pracy piątego roku planu 6-letniego i która wprowadzona w czyn pozwoli nam, robotnikom ZISPO przedrzeć wykonywać tegoroczne zadania produkcyjne”.

Odpowiadając na wezwanie Kazimierza Pawlaczyka pracownicy

zakładów metalowych im. Józefa Stalina w Poznaniu przystępują do obróbki mechanicznej metodą Kreuzowa.

Nowym potwierdzeniem wartości metody Kreuzowa są osiągnięcia Henryka Kosmana z W-2, który nacinając rowki w tłokach parowozowych, skrawa od razu pięćmioma nożami. Kosman osiągał dotychczas najwyższe 140 proc. normy, obecnie systematycznie przekracza 180 proc.

Apel Kazimierza Pawlaczyka spotkał się z wielkim powodzeniem. M. in. ZMP-owie Bogdan Łabęda, przy planowaniu nakrętek pracuje trzema nożami, a ZMP-owie Skoropka pracuje dwoma nożami. Wydajność ich pracy wzrosła ostatnio o 20 proc., uzyskując obaj około 190 proc. normy.

Pierwsze uzyskane doświadczenia wskazują, że metoda ta pozwala na systematyczne podniesienie wydajności pracy i jej jakości. Zdobywa sobie o coraz większe uznanie i spotyka się z dużym zainteresowaniem załogi ZISPO. Warto dodać, że ob. Kazimierz Pawlaczyk od kilku miesięcy, z pełnym powodzeniem realizuje produkcję bezbrakową.

M. G.

Sesja Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej

(f) Na pierwszą tegoroczną zjazdową sesję Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, w dniu 11 bm., poświęconą omówieniu realizacji zadań nakreślonych przez IX Plenum, przyszedł minister Rolnictwa — Dąb-Kociol. W czasie sesji — 14 przodujących chłopów woj. warszawskiego, którzy wyróżnili się sumiennymi wykonywaniami obowiązków wobec państwa, odznaczonych zostało Krzyżami Zasługi, a 8 przodujących hodowcom wreczono odznaczenia „Wzorowy Hodowca”.

W bież. roku wies woj. warszawskiego otrzymała zwiększoną pomoc. Planuje się dostarczyć więcej maszyn i narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych, materiałów budowlanych, wyrobów przemysłowych powszechnego użytku i artykułów gospodarstwa domowego.

Ciekawym momentem w dyskusji było wystąpienie znanego przodownika pracy z Zakładów Mechanicznych „Ursus” — Zychlińskiego. Mówił on o znaczeniu sojuszu robotniczo-chłopskiego i działalności ekip łączności miasta ze wsią, w której załoga „Ursusa” bierze żywy udział. W imieniu robotników woj. warszawskiego przywrócił „on, iż załoga „Ursusa” będzie starać się wyprodukować w 1954 r. jeszcze więcej traktorów a surowce odpadowe wykorzystywać na produkcję obciąża grabi, widel, łopat itp., aby w ten sposób pomóc chłopom w wykonywaniu ich zadań.

Odbudowa zabytków architektury na Opolszczyźnie

(f) OPOLE. Pomimo okresu zimowego prace przy odbudowie zabytków architektury na Opolszczyźnie prowadzone są w niesłabnącym tempie.

Największe roboty prowadzone są przy odbudowie całego kompleksu architektonicznego XVII i XVIII-wiecznych kamieniczek mieszczkańskich na Ryńku w Opolu, gdzie ostatnio w 7 odrestaurowanych już domach

zabytkowych oddano do użytku światła pracy ponad 70 izm mieszkalnych. W początkach bieżącego roku przystąpiono do odbudowy kamieniczek barokowych na północnej stronie Ryńku.

W Nysie, kontynuuje się odbudowę XIV-wiecznej katedry gotyckiej, a ostatnio przystąpiono tam również do odbudowy

zabytkowych kamieniczek barokowych.

W Raciborzu szybko wyrasta z gruzów zabytkowe śródmieście w stylu renesansowym.

Również w wielu innych miastach i miasteczkach Opolszczyzny odbudowa zabytków architektury, dzięki znacznym kredytom przyznawanym na ten cel przez państwo ludowe, postępuje szybko naprzód. (PAP)

Uroczysty wieczór ku czci Jose Martí

(f) W ramach rocznic kulturalnych zaleconych przez Światową Radę Pokoju, Polski Komitet Obronców Pokoju, Urząd uroczysty wieczór poświęcony uczczeniu 100 rocznicy urodzin wybitnego poety kubańskiego, Jose Martí.

Prelekcję o poecie wygłosił Jarosław Iwaszkiewicz. W części artystycznej — wiersze i pieśni poludniowo-amerykańskie.

Wieczór odbędzie się w dniu 13 bm o godz. 19-ej, w sali Klubu Międzynarodowej Prasy i Ksi „ki, Nowy Świat 15/17. (PAP)

Regionalne zespoły chłupnicze produkują artystyczne pamiątki dla turystów

(a) WARSZAWA. Artystyczne drobniaki — pamiątki dla turystów i wczasowiczów, wytwarzają zorganizowane przez PTTK regionalne zespoły chłupnicze.

O olbrzymiej popularności tych wyrobów świadczy fakt, że produkcja drobnych pamiątek w ciągu ub. roku powiększyła się o ok. 200 proc. i wyniosła ponad 500 tys. sztuk, nakłady zaś widokówek w ciągu ostatnich 3 lat wzrosły dziesięciokrotnie i osiągnęły obecnie liczbę ok. 6 milionów sztuk. W roku bieżącym ukaże się również ok. 3 tys. nowych wzorów pocztówek.

W roku bieżącym produkcja pamiątek będzie rozszerzona i wzorowana wieloma nowymi wzorami. Obok istniejących już regionalnych zespołów chłupniczych produkujących artystyczne pamiątki, jak np. góralski zespół w Zakopanem, który zrzesza ok. 100 rzemieślników — tworzą się nowe. M. in. organizują obecnie kilkudziesięciu ciosobowcy zespół górski z okolic Żywca i Nowego Sącza, znani z artystycznych wyrobów drewnianych. Pamiątkowe drobniaki o tematyce morskiej produkować będzie w bursztynie muszli morskich zespół kaszubski na Wybrzeżu.

Produkcja pamiątkowych drobniaków kierowana jest obecnie przez specjalnie powołane komisje artystyczne. (PAP)

Bar mleczny czynny całą dobę

WROCŁAW. Przy jednej z najbardziej ruchliwych arterii Wrocławia, w pobliżu Dworca Głównego, został zorganizowany bar mleczny czynny przez całą dobę.

Zarówno w dzień jak i w nocy w barze panuje ożywiony ruch. Najliczej korzystają z usług baru podróżni oraz robotnicy udający się do pracy na nocną zmianę. Stalymi klientami są również pełniący nocną służbę kolejarze i tramwajarze. Przez całą dobę w kuchni baru można otrzymać gorące posiłki oraz świeże pieczywo. W ciągu doby z usług baru korzysta przeszło 1 tys. osób. (PAP)

2000 miczurinowców w woj. krakowskim

(f) KRAKÓW. Liczba miczurinowców w woj. krakowskim sięga 2000. Przetwarzają wśród nich członkowie kół z gromady Kłyz w pow. Dąbrowa Tarnowska oraz z gromady Stara Wieś w pow. Limanowa.

Miczurinowcy z Kłyz naukowo badali miejscowych chłopów zakładania lucerników, przez co znacznie wzbogacili bazę paszową.

Godną podkreślenia jest również działalność miczurinow-

ców z gromady Wilkowisko w pow. Limanowa. Członkowie tego kółka upowszechnili w gromadzie zabiegi, w wyniku których zwiększa się zbiór owoców (PAP).

W ODPOWIEDZI NA KRYTYKĘ

„Dlaczego w woj. łódzkim materiały budowlane nie docierają do chłopów“

W odpowiedzi na artykuł pt. „Dlaczego w woj. łódzkim materiały budowlane nie docierają do chłopów”, zamieszczony w „Trybunie Ludu” 18.X.1953 r. otrzymaliśmy z prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi następujące wyjaśnienie:

„Sygnał „Trybuna Ludu” o niewłaściwym zaopatrzeniu chłopów w materiały budowlane był słuszny i dany w porę. W celu uzdrowienia sytuacji na tym odcinku i usprawnienia rozdzielstwa i dystrybucji, prezydium WRN oraz wszystkie prezydium PRN podjęły uchwały, które sprawy te regulują.

I tak np. PZGS-y zobowiązane zostały do rozszerzenia detalicznej sprzedaży materiałów budowlanych na wszystkie gminne spółdzielnie oraz utrzymania ich na składzie w największym asortymencie. Ponadto — zalecono im także zrejonizowanie hurtowych składów z materiałami budowlanymi, aby chłop nie musiał odbywać po nich kilkudziesięciokilometrowych podróży.

Uchwały zobowiązują ZSCH do uaktywnienia swoich członków oraz włączenia ich do współpracy na tym odcinku, a także zalecają komisjom rad, aby zainteresowały się zagadnieniem gospodarki materiał-

mi budowlanymi, aby kontrolowały pracę gminnych spółdzielni i w wypadku stwierdzonych niedociągnięć stawiały na przemyśle wniosek. Uchwały zobowiązują również Państwową Inspekcję Handlową do wzmocnienia działalności na tym odcinku.

Obecnie, wprowadzone zostało w życie zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego w myśl którego rozdział materiałów budowlanych został przesunięty z powiatów na gminy, które lepiej znają potrzeby chłopów. Przyczyni się to niewątpliwie do trafniejszego i sprawniejszego rozdziału materiałów budowlanych”.

Obecnie, wprowadzone zostało w życie zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego w myśl którego rozdział materiałów budowlanych został przesunięty z powiatów na gminy, które lepiej znają potrzeby chłopów. Przyczyni się to niewątpliwie do trafniejszego i sprawniejszego rozdziału materiałów budowlanych”.

Obecnie, wprowadzone zostało w życie zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego w myśl którego rozdział materiałów budowlanych został przesunięty z powiatów na gminy, które lepiej znają potrzeby chłopów. Przyczyni się to niewątpliwie do trafniejszego i sprawniejszego rozdziału materiałów budowlanych”.

Obecnie, wprowadzone zostało w życie zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego w myśl którego rozdział materiałów budowlanych został przesunięty z powiatów na gminy, które lepiej znają potrzeby chłopów. Przyczyni się to niewątpliwie do trafniejszego i sprawniejszego rozdziału materiałów budowlanych”.

Obecnie, wprowadzone zostało w życie zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego w myśl którego rozdział materiałów budowlanych został przesunięty z powiatów na gminy, które lepiej znają potrzeby chłopów. Przyczyni się to niewątpliwie do trafniejszego i sprawniejszego rozdziału materiałów budowlanych”.

Obecnie, wprowadzone zostało w życie zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego w myśl którego rozdział materiałów budowlanych został przesunięty z powiatów na gminy, które lepiej znają potrzeby chłopów. Przyczyni się to niewątpliwie do trafniejszego i sprawniejszego rozdziału materiałów budowlanych”.

Pod ostrym kątem

Rad — nierad, nie poradzi

Kiedyś rada T. wychodziła z żoną na spacer, Idzie do kina, nawet wtedy kiedy bawił się z dzieckiem, je obiad albo spi — zawsze jest na bakier z przepisami.

Czas, który np. poświęcił żonie, aby pójść wspólnie do teatru, należy do spółdzielni pracy „Tęcza”; o dwie godziny spaceru z dzieckiem może mieć uzasadnioną pretensję spółdzielnia „Wtorna Skóra”. Spi na rachunek spółdzielni „1 Maj”, a kiedyś rano się golił, albo mył zębami — robił to z wyrażoną krzywdą „Technoplan”. O czas spędzony w tramwaju, czy przy śniadaniu ma pełne prawo zapomnieć się Związek Branżowy Odzieżowo-Włókienniczy. Nawet godzinna rozmowa z przyjaciółm do niego nie należy. Do MHD.

Ze znanej wszystkim legendy wiemy, że był taki jeden szalony Twardowski, który sprzedał swą duszę diabłu. W świetle naszych najnowszych doświadczeń dodać tu trzeba, że warunki tej umowy były jednak łagodne. Sprzedając dla diabła kłopoty i troski, a za to w wieloletnią przewidzianą w umowie „karancja”.

— myśleliśmy tu właśnie o radcy T. Ten to dopiero wpadł, przy nim transakcja Twardowskiego to drobne potknięcie. Rada T. jest człowiekiem, który podpisał nie jedną (jak Twardowski) a sześć umów. Sześć umów o pracę, mocą których 6 różnych instytucji ma prawo robić sekwestr na każdą chwilę jego życia.

Pięć razy po pół etatu w spółdzielniach przemysłowych i rzemieślniczych: „Tęcza”, „Technoplan”, „Wtorna Skóra”, „1 Maj”, Związek Branżowy Odzieżowo-Włókienniczy, radcostwo w MHD.

Twardowski był to zbladły, Radca T. jakoś się trzyma. I to do brzo. Nie on jeden zresztą. Jego koleżdy podjęli się również rzeczy niewiarygodnej. Oto np. mecenas Ch. musi równocześnie sprostować obowiązek radcy prawnego: w spółdzielni „Hydrochemia” (8 godzin pracy dziennie), w Związku Branżowym Spółdzielni Chemicznych (4 godziny), w spółdzielni „Warszawianka” (4 godz.), w spółdzielni „Jedność” (4 godz.), nie licząc czasu, jaki zabiera mu codzienne praca w zespole adwokackim. Znowu pełna doba!

Podobnych „tytanów pracowności” znajdziemy więcej na sta-

nowiskach radców prawnych przy różnych spółdzielniach przemysłowych w Warszawie. Związków Branżowych, ba, nawet przy Centralnym Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych. Sam radca nad radcami, mecenas K. poza 8-oma godzinami pracy dziennie dla centrali, podpisał dodatkowo 3 umowy, łącznie na dalszych 11 godzin. Ze spółdzielni: „Włókniarz”, „Halogen”, „Elektromedyczna”.

Jak mówią — za panią matką...

Radca pochodzi — wiadomo — od słowa rada, radzić. Ale jest różnica między radzić i radzić sobie. Między rada i zaradnym. Ze wymienieni i niewymienieni radcy dobrze umieją sobie radzić, że są aż nadmiernie zaradni — to widzimy, co do tego nie ma wątpliwości. Można natomiast mieć poważne wątpliwości, jak w tych warunkach są w stanie radzić innym, jak mogą sprostować swym bynajmniej nie formalnym obowiązkiem. Nie mogą.

Stąd rada dla radców — rada, Rad — nierad, trzeba się wyrzec nadmiernej ilości posad. Choć rada — nie poradzi. Czas to nie guma. Wik

Kryzys we Włoszech i jego przyczyny

W S T O L I C Y

Nowe anteki i punkty apteczne

na m. in. przy ul. Elekoralnej i Nowomiejskiej oraz w starym domu przy ul. Chłodnej. Ponadto odbywa się obecnie remont generalny apteki przy ul. Wilowej. Do nowego lokalu przeniesiona będzie również apteka w Pyrach.

Obecnie Stołeczne Przedsiębiorstwo Aptek uruchamia także nowe punkty apteczne, w których nabyć można będzie tylko leki gotowe. Punkt apteczny na Dworcu Głównym posiadać będą nie tylko leki gotowe, ale i przyjmować będzie również do realizacji recepty. (kg)

KAZIMIERZ GRABOWSKI
Warszawa

uzyskać wysoką jakość robót
marmurarskich, oszczędność mate-
riałów, słowosianie przodują-
cych metod pracy itp.

W chwili obecnej we współ-
zawodnictwie o „Brazową kiel-
nię” i o „Brazową siekierę”
bierze udział w Zjednoczeniu
Budownictwa Miejskiego nr 4
18 brygad.

(js)

e zabraknąć warzyw
aiaków

dzienne na zimę zapasy dla sto-
licy nie są odpowiednio prze-
choowywane. Pracownicy Pań-
stwowej Inspekcji Handlowej
ujawnili, że na Sadybie przy
ul. Kłaryskiej w jednym
z kopców 40 procent burak-
ów uległo zepsuciu na skutek

**W sklepach nie może zabraknąć warzyw
i ziemniaków**

dzione na zimę zapasy dla sto-
licy nie są odpowiednio prze-
chowywane. Pracownicy Pa-
stwowej Inspekcji Handlowej
ujawnili, że na Sadybie przy
ul. Kłaryskiej w jednym
z kopców 40 procent bur-
ków uległo zepsuciu na skutek
zaparczenia. W innych kopcach
stwierdzono również zbyt wyso-
ką temperaturę.

W niektórych zaś łe zabez-
pieczonych kopcach z marchwi-
pietruszką i selerami zmrzała
część zapasów. Warzywa te na

i warzywa: marchew, pie- stwowej Inspekcji Hand
ke selery, cebule. W sze- ujawnili, że na Sadybie

dają się do użytku. Dystrybucja jarzyn powinna jednak dołożyć starań, aby nie uległy one zepsuciu po rozmrożeniu. Trzeba także baczeniejszą uwagę

Skutki polityki „atlantyckiej“

waru przed mrozem w czasie
przewozu i w sklepach, tak, aby
mieszkańcy stolicy nie musieli
kupować zmarniętych ziemni-
ków. POWO przez odpowiednie
gospodarkę posiadanymi zapas-
sami i zorganizowanie prze-
rzutów z województwa powin-
no zabezpieczyć mieszkańców
stolicy równomierne dostawy
pełnowartościowych ziem-
niaków i warzyw (bzw.)

STANISŁAW CHOJNACKI
Łódź

do informatora

STANISŁAW CHOJNACKI
Łódź

do informatora

Co? — jak? — kiedy? — w kinie

I-II audycja słowno-muzyczna, p.
„Z piosenka jest nam wesoło”, 11.15
Muzyka i aktualności, 12.15 Muzyk
ludowa różnych narodów, 12.45 Au
dycja dla wsi, 13.00 „Więś tańczy
śpiewa”, 13.15 Maysel – Włazkan
melodii filmowych, 13.30 Koncer
solistów, 13.55 Przerwa, 15.30 D
zieci – słuchawisko pt. „Tajemn

16.50 Koncert popołudniowy.
16.50 Audycja dla kobiet, 17.00 „H
17.00 „Wyścig, 17.10 „Wyścig, 17.20 „Wyścig
17.30 „Wyścig, 17.40 „Wyścig, 17.50 „Wyścig
18.00 Koncert rozrywkowy, 18.00 Odp
18.10 Władamy słuchaczom w sprawie
18.20 Władamy słuchaczom w sprawie
18.30 Władamy słuchaczom w sprawie
18.40 Władamy słuchaczom w sprawie
18.50 Władamy słuchaczom w sprawie
19.00 Władamy słuchaczom w sprawie
19.10 Władamy słuchaczom w sprawie
19.20 Władamy słuchaczom w sprawie
19.30 Władamy słuchaczom w sprawie
19.40 Władamy słuchaczom w sprawie
19.50 Władamy słuchaczom w sprawie
20.00 Władamy słuchaczom w sprawie
20.10 Władamy słuchaczom w sprawie
20.20 Władamy słuchaczom w sprawie
20.30 Władamy słuchaczom w sprawie
20.40 Władamy słuchaczom w sprawie
20.50 Władamy słuchaczom w sprawie
21.00 Władamy słuchaczom w sprawie
21.10 Władamy słuchaczom w sprawie
21.20 Władamy słuchaczom w sprawie
21.30 Władamy słuchaczom w sprawie
21.40 Władamy słuchaczom w sprawie
21.50 Władamy słuchaczom w sprawie
22.00 Władamy słuchaczom w sprawie
22.10 Władamy słuchaczom w sprawie
22.20 Władamy słuchaczom w sprawie
22.30 Władamy słuchaczom w sprawie
22.40 Władamy słuchaczom w sprawie
22.50 Władamy słuchaczom w sprawie
23.00 Władamy słuchaczom w sprawie
23.10 Władamy słuchaczom w sprawie
23.20 Władamy słuchaczom w sprawie
23.30 Władamy słuchaczom w sprawie
23.40 Władamy słuchaczom w sprawie
23.50 Władamy słuchaczom w sprawie
24.00 Władamy słuchaczom w sprawie

teracka, 21.45 Muzyka rozrywkowa
22.15 Audycja literacka, 22.30 Z c
klu: „Słuchamy muzyki kamers
nej” — Beethoven—Kwartet smy
kowy Es-dur op. 74 — wyk. Kwa

Program II — na fal 367 m.

Program dnia 7.50, 14.00, Wiadomości 5.05, 6.30, 7.55, 17.00, 21.00, 23.55

5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert. 6.00 Głównastka, 6.10 Kalendarz rydowy, 6.15 Mozaika muzyczna, 6.30 Muzyka, 7.20 Koncert, 8.00 Muzyka. 8.55 Przerwa, 14.10 Dla klas III—

audyjale, słowno-muzyczne, pt., "Umieć się śpiewać", 14.30 Koncert, 15.00 "Wnupek" opowiadanie Wł. Machyła, 15.30 Dla dzieci – słuchowisko, pt., "Tajemnica", 16.00 Duety koncertowyżor rosyjskich, 16.20 Koncert rozrywkowy, 17.05 Odpowiedzi na pytania w sprawie IX Plenum KC PZPR, 17.15 Utwory fortepianowe w kompozycji rosyjskich, 17.45 "Na warszawskiej fali", 17.55 "Sportu", 18.00 Utwory Jana Sebastian Bacha, 18.30 Utwory wiolonczelowe, 18.50 Kronika kulturalna, 19.20 Radiowy poradnik językowy

oprac. prof. dr. Witolda Dorosze-
skiego, 19.30 Muzyka i aktualność
20.00 „Matematyka” opow. M. Kr-
jewskiego ze zbioru pt. „Budowa
20.20 Koncert Krakowskiej Ork. P.
21.26 Władomości sportowe, 21.36 M-
zyka taneczna, 21.50 „Z ży-
ZSRR”, 22.20 IX audycja z cyklu
„Wariacje fortepianowe” w prop.
Szymanowski, Rachmaninow, 22.
Muzyka taneczna, 23.28 Koncert nu-
zyki polskiej.

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet Nakładem RSW „Prasa”. Warszawa, Dom Słowa Polskiego, ul. Miedzianna 11. Telefony: Centrala 8-64-01, 8-64-02, 8-64-03, 8-64-04, 8-64-05. Redaktor Naczelny 8-71-06. Zastępca Redaktora Naczelnego 8-34-06. Sekretarz Redakcji 8-96-63. Dział Ideologiczny 8-66-08, Dział Partyjny 8-97-01, Dział zapracownicy 8-66-14, Dział ekonomiczny 8-43-06, Dział kulturalny 8-43-07, Dział literaturoznawczy 8-55-23, Dział stołeczny 8-71-02. Telefon pocztowy 8-64-04. Wzrostki, prenumeraty, zamówienia i wypłaty na prenumeratę zlecona przyjmuje wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze – cena prenum.: mies. – 5 zł, kwart. – 15 zł, półrocznie – 30 zł, rocznie – 60 zł. Zamówienia zbiorowe na prenumeratę zakładową przyjmują wszystkie miejscowe Oddziały Delegatury PPK „Ruch” – cena w prenum.: zbior. mies., – 3,50 zł. Informacji w sprawie prenum. udzielane są za granicę oddziałami oraz zamówienia przyjmuje PPK „Ruch”. W-wa, Śrebrna 12, tel. 8-64-01, 8-63-06. Administracja: Warszawa, Wiejska 12, tel. 8-60-01.

A B 1 2 3 4 5 6

Zakłady Graficzne Wydawnictwa Dom Słowa Polskiego,

SB-101